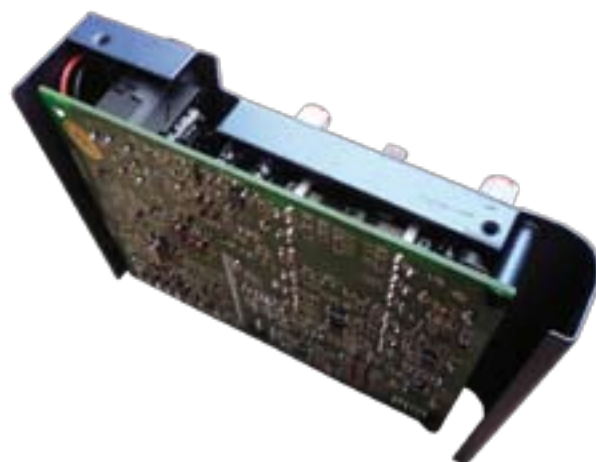


XXL Mr. Brown

minimikser z interfejsem USB

tekst i zdjęcia
Piotr Peto
PMP Electronics



Widok wnętrza urządzenia – osłonę można łatwo zdemontować po odkręceniu czterech wkrętów.

W małej, zgrabnej, metalowej obudowie udało się zmieścić całkiem przyzwoitą konfigurację niewielkiego miksera, wyposażonego w trzy tory wejściowe, złącza audio i interfejs USB 2.0.

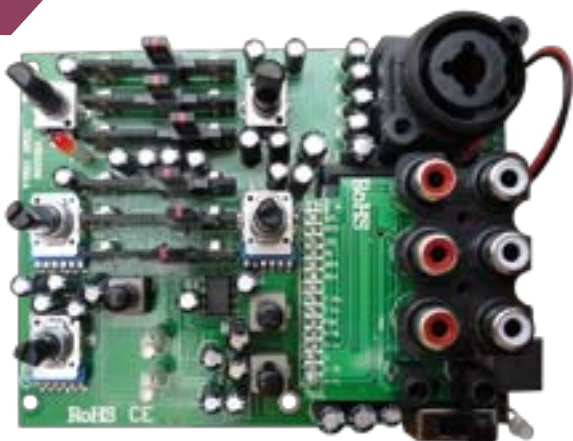
Urządzenie, które tym razem otrzymałem do testów, nie wywołało we mnie początkowo specjalnego entuzjazmu. Ot, jeden z minimikserków, którego przydatność dla przeciętnego estradowca wydaje się problematyczna. Jednak po dokładnym zapoznaniu się z koncepcją konstrukcyjną, możliwościami konfiguracyjnymi, a także po zajrzeniu do wnętrza tego „wynałazku”, moja obojętność ustąpiła miejsca sporej sympatii – nie jest to wcale tak niepozorny wyrób, na jaki mógł w pierwszej chwili wyglądać.

Tak więc posłuchajmy i przy okazji zobaczmy, co można „wycisnąć” z tego ciekawego urządzenia. Tym razem połączę test odsluchowy z opisem funkcji, gdyż przy stosunkowo prostym urządzeniu wydaje się to dobrym pomysłem.

Korzystając z przejściówki minijack stereo na dwa duże Jacki TS, podłączyłem wyjście Main Out mikserka z wejściem testowej końcówki mocy (bez wentylatorów) i dwoma zestawami monitorowymi. Jako źródło zasilania wykorzystałem wbudowaną baterię, którą uprzednio naładowałem za pomocą zmyślnej ładowarki, wyposażonej z jednej strony we wtyk USB, a z drugiej we wtyk sieciowy z odłączanym gniazdem USB. Dzięki takiej konfiguracji możemy zarówno ładować baterię przez port USB komputera, jak i „klasycznie”, czyli po prostu z sieci 230 V.

Podłączamy sygnały

Następnie, korzystając z nieśmiertelnego Shure SM58, wypróbowałem wejście mikrofonowe – warto zwrócić uwagę, że mimo prostej konstrukcji wyposażono je zarówno w regulację Gain, jak i tłumik Volume oraz w gniazdo typu Combo, co pozwala nawet na podłączanie amatorskich mikrofonów, nie wyposażonych w złącza XLR. Od razu daje się zauważyć brak jakichkolwiek szumów, brumów i tym podobnych „atrakcji”. Korekcja barwy działa klasycznie, regulacje są poprawne. Brak zastrzeżeń, no może jak dla mnie trochę niepotrzebny jest aż tak duży zakres regulacji – sądzę, że 15 dB może sprawić trochę problemów niezbyt doświadczonym użytkownikom. Za to z pewnością pomocna może okazać się dioda Peak, która reaguje zarówno na zbyt duży poziom Gain, jak



Dwustronny druk wykonany w mieszanej technologii przewlekanej i SMD zawiera całą elektronikę i mechanikę urządzenia.



Druga strona płytki to już wyłącznie gęsto upakowane elementy SMD.

i na zbytne otwarcie tłumika Level – też dobre, wygodne rozwiązanie.

W dalszej kolejności podłączyłem sygnał z CD na wejście Line In. Tutaj również tor zachowuje się bardzo poprawnie – spory zakres regulacji, skuteczna, identyczna jak w torze mikrofonowym dwupasmowa korekcja, a dodatkowo potencjometr Level, przy pomocy którego możemy regulować zarówno poziom sygnału podawanego na złącza RCA, jak i tego, który podawany jest przez USB. Ponieważ mikser jest stereofoniczny, nie mogło zabraknąć w obu kanałach regulacji balansu.

Oprócz toru Line, mamy również do dyspozycji klasyczny moduł Tape In/Out na gniazdach RCA i dodatkowo możliwość komutacji wejścia Tape

In na tor główny lub monitorowy, bo również i takie wyjście mamy w tym „kombajnie” do dyspozycji, za co należą się kolejne słowa pochwały jego konstruktorom.

Duża gałka potencjometru Master nie pozostawia wątpliwości co do swego przeznaczenia, a dwie diody na wyjściu głównym sygnalizują ewentualne przesterowanie.

Bez trudu udało mi się poprawnie wysterować i „zbalansować” sygnał z CD z obu wejść (Line i Tape) z mikrofonem, a także wysterować typową, estradową końcówkę mocy o czułości ok 0 dB.

Nie mam żadnych zastrzeżeń do przetestowanych funkcji, a przecież nie zapominajmy, że mikser możemy wykorzystać także jako typowy

interfejs komputerowy, pracujący z rozdzielczością 16 bitów i z częstotliwością próbkowania 48 kHz. Sterowniki miksera instalują się samoczynnie po jego podłączeniu do gniazda USB komputera z systemem tak Windows, jak i Mac.

Kilka słów o wnętrzu i konstrukcji mechanicznej

Urządzenie zamontowano w dwuczęściowym, całkowicie metalowym pudełku, którego panel wierzchni służy do mocowania całej elektroniki, a zdejmowany spód zintegrowany z bokami służy jednocześnie jako usztywnienie i tak bardzo stabilnej i solidnej konstrukcji.

Po odkręceniu czterech wkrętów możemy obejrzeć jedną stronę płytki drukowanej z elemen-

REKLAMA



Bębny kablowe

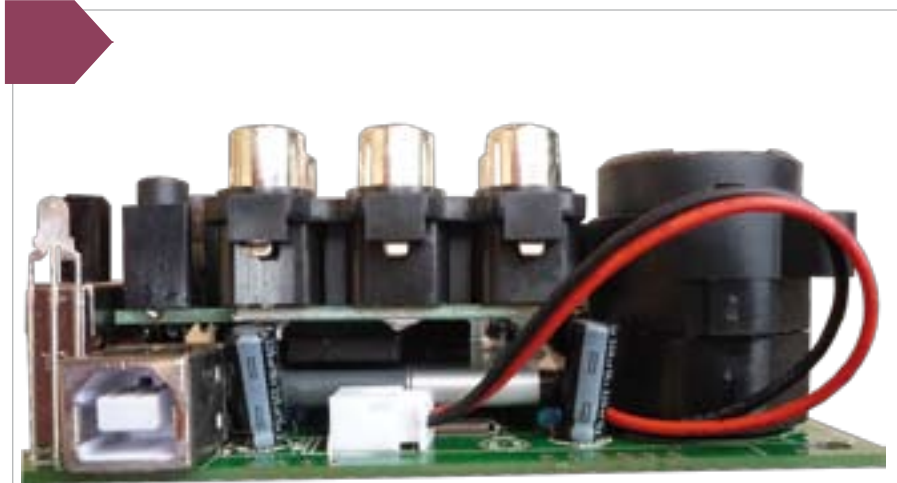
 SOKOOL

• Killkadziesiąt modeli • Wykonania specjalne

Przedsiębiorstwo Handlowe Sokool, 05-092 Łomianki, ul. Kolejowa 50, tel.: 022 732 1600, www.sokool.pl

tami SMD, a po jej zdemontowaniu przyjrzeć się drugiej stronie druku, na której umieszczono gniazda, potencjometry i całą „mechanikę”. Wprawne oko „fachowca” łatwo zauważy, że jest to produkt zaawansowany technologicznie, zmontowany z bardzo gęsto upakowanych elementów umieszczonych na dwustronnym druku. Zaprojektowanie i wykonanie pozornie prostego urządzenia, które w tak małych gabarytach posiada i wypełnia bez zastrzeżeń niemalą funkcji, to spore wyzwanie, wymagające dużej kultury technicznej, sporego wkładu intelektualnego, ale też i co najmniej poprawnego „zmontowania” na etapie produkcji. Wydaje się, że w tym wypadku wszystkie te założenia zostały spełnione.

W zasadzie nie mam uwag krytycznych do tego produktu, no może poza jedną, którą wynika właśnie z jego kompaktowości, czyli z kieszonkowych wymiarów miksera. Otóż wyjścia wyposażono wyłącznie w gniazda mini jack, takie, jakie stosuje się w standardowych kartach dźwiękowych w komputerach czy w telefonach komórkowych. Jeśli zechcemy połączyć wy-



Mikser posiada trzy opcje zasilania. Jedną z nich jest widoczna na zdjęciu wbudowana bateria litowa, podobna do stosowanych w telefonach komórkowych. Zapewnia ona około czterech godzin pracy.

naszej dyspozycji dwa wejścia liniowe i wejście mikrofonowe, można tu również monitorować sumę sygnałów przez oddzielne wyjście Moni-

tor z niezależną regulacją poziomu, a wyjście to może służyć również do sterowania drugą parą zestawów głośnikowych, na przykład w innym pomieszczeniu.

Można sobie wyobrazić również kilka innych konfiguracji połączeniowych tego przekornie oznaczonego symbolem XXL wyrobu, szczególnie, gdy zaprzęgniemy do pracy na żywo laptop. Wtedy na przykład sygnał z wejścia Tape (na przykład muzyka z twardego dysku komputera) może być odtwarzana przez wyjście monitorowe na niezależnych zestawach głośnikowych, a my w tym czasie przy użyciu toru Master możemy, korzystając z wejścia mikrofonowego i odtwarzacza CD podłączonego pod wejście Line In, prowadzić imprezę w in-



Na tylnej ścianie znajduje się wyłącznie złącze USB do dwustronnej komunikacji z komputerem.

ścia Mr Browna z jakimkolwiek wzmacniaczem, zawsze będziemy zmuszeni użyć specjalnego okablowania albo przejściówek, gdyż wejścia wzmacniaczy audio nie są nigdy wyposażane w gniazda mini jack (i całe szczęście). Za to zalet jest sporo: trzy możliwości zasilania: wewnętrzna bateria, USB, klasyczna ładowarka sieciowa, dobre parametry toru audio.

Możliwości połączeń

Mimo małych wymiarów miksera oddaje on do



Pomysłowa ładowarka wykorzystująca złącze USB.

nym pomieszczeniu. Wykorzystując port USB w funkcji Record, możemy również cały nasz występ zarejestrować na dysku laptopa.

Podsumowanie

Myślę, że Mr Brown XXL doskonale sprawdzi się m.in. przy wszelkiego rodzaju prezentacjach z wykorzystaniem laptopów, których bolączką jest zazwyczaj kiepski tor audio, a szczególnie brak możliwości podłączenia profesjonalnego mikrofonu. Można go również z powodzeniem

użyć do rejestracji na twardy dysk komputera dowolnego materiału, na przykład konferencji, na której wykorzystywany jest jeden mikrofon i ewentualny podkład muzyczny. Z pewnością można również „zaprzuć” go do pracy z komputerem w charakterze przedwzmacniacza mikrofonowego, gdyż ów mały mikser posiada lepsze parametry niż te, które są osiągalne w typowych kartach dźwiękowych. Nawet początkujący (choć nie tylko) DJ, korzystający wyłącznie z laptopa, może spokojnie wyposażać

się w ten mikser, co zdecydowanie, choć tymczasowo (do czasu zakupu pełnowymiarowego miksera) powinno polepszyć jakość jego występów na żywo.

Sądzę więc, że do testowanego urządzenia spokojnie można zastosować powiedzenie „w małym ciele wielki duch” i polecić go tym wszystkim, którzy potrzebują prostego, sprawnego miksera, a którzy do tej pory nie korzystali z udogodnień, jakie może on zapewnić.



CENA	SPRZET DOSTARCZYŁ
Mr Brown XXL - ok. 280 PLN brutto	Soundis Sp. z o.o. kom. 508 090 420 www.xxlinside.com
WYBRANE PARAMETRY	MR BROWN XXL
Stosunek sygnał/szum	112 dB
THD (1 kHz, + 4 dBu)	0.01 %
Zasilanie Phantom	+ 18 V dc
Regulacja barwy LOW	80Hz; +/- 15dB
Regulacja barwy HIGH	12 kHz; +/- 15dB
Wymiary (S x G x W)	135 x 98 x 33 [mm]
Waga	480 g

REKLAMA

POL AUDIO

SERIA SLA

PROFESJONALNE SYSTEMY LINIOWE

SLA112

SLA208MND

SLA210CXND

już ponad 30 restauracji w całym kraju

WWW.POLAUDIO.PL

POL-AUDIO LESZEK POLANOWSKI, UL. M.C. SKŁODOWSKIEJ 33, 05-420 JÓZEFÓW, 022 789 30 02